

CENTRUM HISTORII ZAJEZDZIA DLA SENIORÓW z DOLNEGO ŚLĄSKA

26.09 – na zaproszenie Centrum Historii Zajezdnia /CHZ/ uczestniczyłem w spotkaniu na temat projekt pt.: „WROCŁAW i FALSTAD nie zapomną”. Oba te miasta prezentowały od dwu lat: „*polskie i norweskie spojrzenia na historię XX w. Prowadziły w tym celu działania: edukacyjne, badawcze, wystawiennicze, wydawnicze i popularyzatorskie*”. Podstawą były rozmowy z mieszkańcami Falstad i Wrocławia, które głównie dotyczyły okresu II w. św., a głównie: pamięci o Zesłańcach Sybiru i przymusowych pracowników III Rzeszy.



P. Marek KOSENDIAK – prowadzący spotkanie w Centrum Historii Zajezdnia, Stowarzyszenie Pamięci Zesłańców Sybiru. Jest Kierownikiem Działu Przedsięwzięć Instytucjonalnych w ww. instytucji

O pracy CHZ, a szczególnie jego pracowników, głos zabierali nw. osoby: Marek KOSENDIAK, Andrzej JERIE, Marek MUTOR, Małgorzata FELIŃSKA, Marcin Musiał, Kamilla JASIŃSKA i inni. Przekaz o działalności CHZ i współpracy miast opowiadali w sposób przystępny, prosty i zrozumiały.



Marek Jan Mutor – polonista, historyk, doktor nauk historycznych. Założyciel i dyrektor Ośrodka „Pamięć i Przyszłość” oraz twórca Centrum Historii Zajezdnia. Wicedyrektor ds. rozwoju Zakładu Narodowego im. Ossolińskich.



P. Andrzej JERIE jest dyrektorem Ośrodka „Pamięć i Przyszłość” w Centrum Historii Zajezdnia /z nominacji Prezydenta Wrocławia Jacka SUTRYKA – na wniosek Komisji, która zagłosowała jednogłośnie/

W podobny sposób o swojej miejscowości – Falstad, w którym podczas II w. św. był drugi pod względem wielkości obóz – opowiadał przedstawiciel tego miasta, nauczyciel z wykształcenia ... Mats Jørgen Nesjø, przedstawiciel norweskiego Centrum Falstad, który przedstawił swoją miejscowość, główną uwagę zwracając na właśnie na obóz pracy w II w.św. i omówił /z wdzięcznością/ współpracę w ramach projektu „Wrocław i Falstad nie zapomną”.



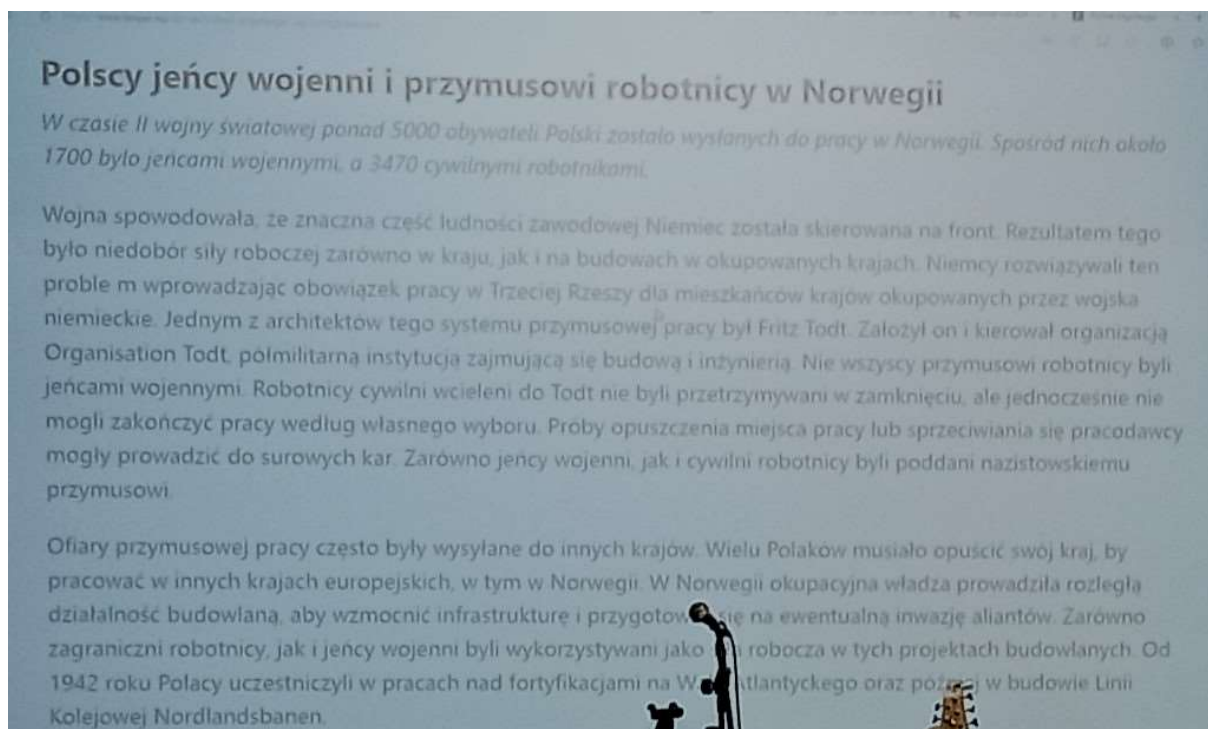
P. Mats Jørgen Nesjø opowiada o współpracy norwesko-polskiej i o swoim mieście, a także obozie w Falstad podczas II w. św.



Przemawia p. Mats, tłumaczy p. Marek. Z przodu: pp. Roman Janik – Wiceprezes i Ryszard Janosz – Prezes Zarządu Oddziału Związku Sybiraków we Wrocławiu obok o. Witold Baran – proboszcz Parafii Najświętszej Marii Panny Matki Pocieszenia /Wittiga 10/



Były obóz /II w. św./ w Falstad /Norwegia/



„W latach 1941-45 w niemieckim obozie karnym w Falstad przebywało ok. 5 tys. jeńców z 16 państw. Sporą grupę więźniów - Norwegów, Polaków i Żydów, deportowano w czasie wojny do innych niemieckich obozów, w tym m.in. Auschwitz-Birkenau, Stutthof i Sachsenhausen. Łącznie w czasie drugiej wojny światowej na terenie Norwegii przebywało ponad 150 tys. zagranicznych jeńców wojennych, którzy przymusowo pracowali w ponad 500 obozach. Około 20 tys. więźniów zostało straconych w egzekucjach lub zmarło wskutek ciężkich warunków pracy”.

Spotkanie dotyczyło w zasadniczej formie, otwarcia 17.01.2023r. wystawy „GOLGOTA WSCHODU” przy ul. Wittiga 10, które spotkało się z dużym zainteresowaniem, nie tylko mieszkańców Wrocławia. Do dnia dzisiejszego każdego miesiąca odwiedza ok. 1000 ludzi, głównie przez dzieci i młodzież – jako organizowane wycieczki szkolne.



Prezes Zarządu Oddziału p. Ryszard Janosz dziękuje za współpracę z Centrum Historii Zajezdnia i w kilku zdaniach przedstawia o powstaniu Wystawy na Golgotcie Wschodu



Stolik Sybiraków /pp. Jolanta, Nijola, Janina, Zofia i Włodzimierz



P. Marek Kosendiak zaprasza współpracowników na środek sali ...



Zespół realizujący różne projekty w CHZ – przedstawia i wyjaśnia Dyrektor Centrum Historii Zajezdnia p. Andrzej Jerie

Działalność Centrum Historii Zajezdnia, mogła być realizowana, a Autorzy osiągnąć swój cel, jak i dalej kontynuować rozbudowę wystawy dzięki Ministerstwu Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Pracownicy CHZ, główną uwagę w swoich wypowiedziach i zwrócili uwagę na swoje spotkania ze „Świątkami Historii” – w programie „Opowiadam Wrocław” oraz organizacji różnych rocznic, ważnych dla m. Wrocławia w tym we współpracy z Biurem Parlamentu Europejskiego - w programie „Wrocław Pamięta”.

Ciekawe wypowiedzi dotyczyły również łączenia środowiska Świadców Historii, poprzez kontakty z seniorami, uczestniczenie i organizowanie warsztatów, podczas których nagrywano wypowiedzi z przeżytych lat, będąc na zesłaniach na Syberii lub na przymusowych pracach w Niemczech.

Ciekawa informacja dotyczyła opracowania przez Kamillę Jasińską Przewodnika historycznego dotyczącego pt.: „SYBIRACKIE ZNAKI PAMIĘCI WE WROCŁAWIU” oraz przygotowaniu portalu o wrocławskich cmentarzach, z bazą 700 zesłańców na Sybir i przymusowych pracowników w Niemczech podczas 2 w. św.



Wspomniano również o nagraniach z rozmów ze Świadcami Historii /31 nagrań/ oraz napisaniu 11 artykułów popularno-naukowych. Istotnym wydarzeniem było opracowanie katalogu o wystawie „Golgota Wschodu” w trzech językach /polskim, angielskim i niemieckim/ - co umożliwia, lepiej poznać wystawę dla turystów z innych państw. Katalog powstał dzięki współpracy prof. Grzegorza Hryciaka i Juliusza Woźnego.

Po wypowiedziach Uczestników spotkania ... zespół estradowy przypomniał nam kilka piosenek z XX w.



Było w tym momencie i dla „ducha” i dla „ciała” – w pięknym wykonaniu i pysznym smaku...



Po posiłku „Młodzi Adepti Historii” omówili „Marsz śmierci 1945r.”



Marsz śmierci 1945 r.

Zbliżający się front

12 stycznia 1945 roku Armia Czerwona przekroczyła linię Wisły i kierowała się na zachód, w stronę Odry. Na skutek szybkiej ofensywy wojska radzieckie w krótkim czasie dotarły na teren Górnego i Dolnego Śląska. Obawiając się zażycia obywateli konspiracyjnych przez wojska ZSRR, szef SS i policji Reichsführer Heinrich Himmler wydał w połowie stycznia 1945 roku rozkaz: w sytuacji, gdyby linia frontu przebiegała zbyt blisko obozów, wyjąć dowódcy SS i policji będą odpowiedzialni za zorganizowanie ewakuacji.

W takich okolicznościach pod koniec stycznia 1945 roku dowódca SS i policji na Śląsku gln. Ernst Theodor Schmauser podjął decyzję o ewakuacji leżących na granicy między Odry i w Breslau (Wrocławu) 14 obozów będących filiami KL Gross-Rosen. W samym Breslau były zlokalizowane cztery z nich. Więźniowie przebywający w AL (Arbeitlager): Breslau I i Breslau II oraz więźniarki z FdM (Frauenarbeitlager): Breslau-Hundsfeld (Wrocław-Pole Pole) pracowali w różnorodnym, przemysłowym, natomiast osadzeni w AL Breslau-Lissa (Wrocław-Letnica) budowali i utrzymywali infrastrukturę w koszarach SS. Wszyscy ci ludzie byli wyjeżdżając, niedożywieni, musieli pracować po kilkanaście godzin dziennie w trudnych i szkodliwych warunkach, nie było też odpowiedniej opieki medycznej dla więźniów często chorowali.

Ludzie ci, przemieszczający się pieszo, zostali zmuszeni do pieszej ewakuacji z podłożenia do obozu głównego w Gross-Rosen (obecnie Rogoźnica w powiecie średzkim, gmina Strzegom). Towarzyszył im głód, mroz, strach, niewyobrażalne zmęczenie oraz brutalność ze strony konwojujących ich strażników SS. Z każdym dniem w śniegu widziałem, z każdym strzałem z karabinu, a każdym ciałem wrzucanym w rów – marsz stawał się marszem śmierci.



W kierunku Gross-Rosen



Hitlerowcy przywozili Polaków na przymusowe roboty do Linke-Hofmann Werke już od roku 1940

Wymarsz z filii znajdujących się w Breslau nastąpił w ostatniej dekadzie stycznia 1945 roku. Po wyjściu z miasta więźniów poprowadzono bocznymi drogami ze względu na to, że główne arterie komunikacyjne zajęte były przez przemieszczające się wojska i ewakuującą się ludność niemiecką. Zależnie od filii marsze trwały od trzech do nawet dziewięciu dni.

Dla wielu więźniów ewakuację z filii KL Gross-Rosen nie były ich pierwszymi w życiu. Część z nich trafiła do podobozów z KL Auschwitz, również ewakuowanego ze względu na zbliżający się front.

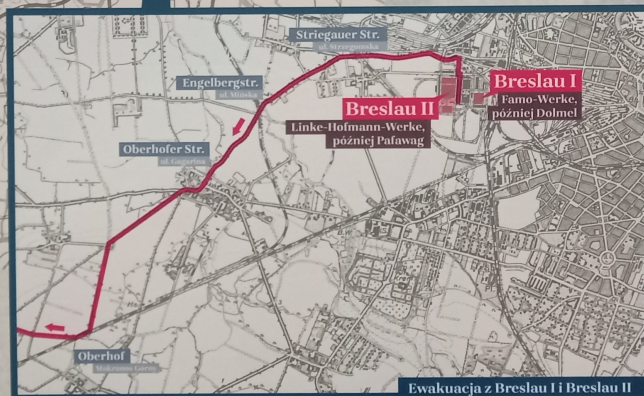
W kierunku Gross-Rosen



Hitlerowcy przywozili Polaków na przymusowe roboty do Linke-Hofmann Werke już od roku 1940

Wymarsz z filii znajdujących się w Breslau nastąpił w ostatniej dekadzie stycznia 1945 roku. Po wyjściu z miasta więźniów poprowadzono bocznymi drogami ze względu na to, że główne arterie komunikacyjne zajęte były przez przemieszczające się wojska i ewakuującą się ludność niemiecką. Zależnie od filii marsze trwały od trzech do nawet dziewięciu dni.

Dla wielu więźniów ewakuację z filii KL Gross-Rosen nie były ich pierwszymi w życiu. Część z nich trafiła do podobozów z KL Auschwitz, również ewakuowanego ze względu na zbliżający się front.



Ewakuacja z Breslau I i Breslau II

Po wypowiedziach wszystkich Uczestników raz jeszcze Prezes ZO ZS zabrał głos.

Podziękował za pożyteczne spotkanie, omówił udział i współpracę pomiędzy naszym Związkiem Sybiraków a Centrum Historii Zajezdnia. Na zakończenie poprosił o wystąpienie w celu wręczenia dyplomów i medali z okazji 95-lecia powstania Związku Sybiraków, nw. osoby, pp. Kamillę Jasińską, Gabrielę Miedler i Marka Kosendiaka.



Medale i dyplomy otrzymali: pp. Kamila Jasińska, Gabriela Miedler i Marek Kosendiak. W Imieniu Zarządu Głównego Związku Sybiraków wręczyli pp.: Ryszard Janosz, Roman Janik i Włodzimierz Kowalczyk

Ze względu, że o. Witold Baran musiał opuścić spotkanie ... również podsumował współpracę pomiędzy Golgotą Wschodu, Parafią w sprawie powstania Wystawy organizowaną i wzbogacającą na bieżąco przez Centrum Historii Zajezdnia ...



Tym czasem orkiestra, na zakończenie, zagrała kilka piosenek m.in. Marka Grechuty i Mieczysława Fogga i w tak wesołej scenerii zakończyliśmy spotkanie Osób reprezentujących różne stowarzyszenia kombatanckie i nie tylko z Pracownikami Centrum Historii Zajezdnia. Za które w imieniu zaproszonych Sybiraków z Koła Fabryczna serdecznie dziękuję ... Myślę, że wszyscy Uczestnicy mają podobne skojarzenia i się podpiszą ... chociaż w myślach i w sercu!



**PIOSENKA I TANIEC ZAWSZE ŁĄCZY LUDZI, a jeszcze do tego DOBRE SŁOWO
/Pamiętajmy o tym!//**

**Opracował”
Antoni Tunkiewicz
Koło Fabryczna
Związku Sybiraków**